

UZASADNIENIE

Powodowie: V. Z., M. Ł., T. L. i Inna Z. wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (uprzednio: (...) sp. z o.o.) kwoty po 600 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zryczałtowanego odszkodowania, o którym mowa w rozporządzeniu (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustalającego wspólne zasady odpowiedzialności i pomocy dla pasażerów (dalej: **Rozporządzenie**).

Powodowie wnieśli oddzielne pozwy, lecz ich sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania gdyż wszystkie dotyczyły opóźnienia tego samego lotu nr 3Z (TVP) (...) z K. do W., który odbył się 16.03.2018 r. (dalej: **Lot**).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że Lot w istocie był opóźniony, ale opóźnienie to było skutkiem nadzwyczajnych okoliczności, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności, tj. silnych wiatrów czołowych **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

V. Z., M. Ł., T. L. i Inna Z. byli pasażerami Lotu, który był opóźniony o 3 godziny i 34 minuty w stosunku do pierwotnie przewidzianej godziny przylotu. Przewoźnikiem realizującym ten lot była pozwana. Odległość między miejscem odlotu a miejscem przylotu przekraczała 3.500 km.

dowód: fakt przyznany w odpowiedzi na pozew (k. 26-29v.)

W trakcie kołowania na lotnisku w K. samolot uległ usterce technicznej, która musiała zostać usunięta przed ponownym dopuszczeniem samolotu do lotu. Naprawa usterki oraz ponowne przygotowanie samolotu do startu spowodowało opóźnienie w Locie o 2 godziny i 50 minut. Samolot odkołował o godzinie 3:30 (...), a wystartował o 3:40 (...). Wylądował o godzinie 16:09(...)

Na trasie Lotu panowały zwyczajne dla tej pory roku warunki meteorologiczne.

Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty odszkodowania pismem z dnia 18 kwietnia 2018 roku w terminie 30 dni. Pismo zostało doręczone w dniu 15 maja 2018 roku.

dowód: pismo wraz z śledzeniem przesyłki k. 13-16

Powyższy stan faktyczny w znacznym zakresie nie był sporny między stronami. Istotne części stanu faktycznego sprawy, przede wszystkim opóźnienie Lotu, zostały przyznane przez pozwaną, a przyznanie to nie budzi żadnych wątpliwości Sądu.

Istotą sporu w tej sprawie było, czy Lot był opóźniony na skutek okoliczności, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności, tj. silnych wiatrów czołowych – warunków meteorologicznych. Podkreślenia wymaga, że ciężar udowodnienia tej okoliczności ciążył na pozwanej, jako, że to pozwana była stroną powołującej się na tę okoliczność. Sąd ustalił, że taka okoliczność nie miała miejsca. Podejmując ustalenia, co do istnienia silnych wiatrów uniemożliwiających przylot na czas, Sąd oparł się przede wszystkim na pisemnej opinii biegłego sądowego z dnia 27 stycznia 2020 r. (k. 136-159) oraz ustnej opinii uzupełniającej biegłego przedstawionej na rozprawie w dniu 6 października 2020 r. Obie opinie biegłego są profesjonalne, wewnątrznie spójne i wzajemnie się uzupełniają. Wывód biegłego jest poparty materiałami źródłowymi co z jednej strony potwierdza posiadanie przez biegłego odpowiedniego przygotowania do opiniowania w tej sprawie, a z drugiej umożliwia kontrolę rzetelności sporządzonych opinii, która to rzetelność nie budzi wątpliwości Sądu. Co istotne, opinia w znacznej części oparta jest na materiałach dostarczonych przez samą pozwaną, co tym bardziej potwierdza jej wiarygodność, gdyż trudno sądzić, że pozwana przedstawiła niekorzystne dla siebie dokumenty. Z uzupełniającej opinii biegłego wynika, że siła wiatru czołowego w czasie lotu wynosiła 100 węzłów, a średnia prędkość w rejonie, przez który odbył się Lot, to 125-140 węzłów (protokół rozprawy z dnia 6 października 2020 r.). Ów fakt został poparty przez biegłego stosowanymi mapami lotniczymi i innymi

materiałami źródłowymi, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Skoro zatem siła wiatru była niższa od siły średnio występującej w danym rejonie, nie sposób stwierdzić, aby wiatr ten mógł być okolicznością, której pozwana nie mogła przewidzieć planując Lot.

Pod koniec rozprawy pełnomocniczka pozwanej wniosła o dopuszczenie kolejnej jeszcze, trzeciej opinii biegłego, gdyż jej zdaniem dwie poprzednie opinie nie rozwiały wszystkich wątpliwości. Pełnomocniczka pozwanej podniosła także, że przyczyną opóźnienia mogły być nie silne wiatry czołowe lecz inne niekorzystne warunki pogodowe np. chmury. Sąd oddalił ten wniosek dowodowy z kilku powodów. Po pierwsze, jest oczywistym, że wniosek ów został złożony tylko dla przedłużenia postępowania (art. 2352 § 1 pkt 5 k.p.c.). Pozwana jest profesjonalną linią lotniczą, która bez wątplenia zna przyczyny opóźnień realizowanych przez nią lotów. Jeśli pozwana w odpowiedzi na pozew i wszystkich kolejnych pismach procesowych twierdzi, że przyczyną opóźnienia był silny wiatr a dopiero po ponad dwóch latach od wniesienia odpowiedzi na pozew, pod sam koniec ostatniej rozprawy, po wykluczeniu tego przez biegłego, stwierdza, że przyczyną tą mogły być niekorzystne chmury, nie sposób potraktować takiej postawy procesowej inaczej jak tylko próby dalszego jeszcze odwleknięcia rozpoznania sprawy. Po drugie, jeśliby nawet przyjąć, co wydaje się mało prawdopodobne, że pozwana w istocie nie знаła przyczyn opóźnienia własnego lotu, to tak nieprofesjonalna postawa linii lotniczej nie może prowadzić do ograniczenia konstytucyjnego prawa powodów do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Po trzecie, obie opinie biegłego, który badał wiatr występujący na trasie Lotu, były tak kompleksowe, że chęci dalszego jeszcze wyjaśniania kwestii wiatru nie sposób wyjaśnić inaczej jak tylko chęcią odwleknięcia rozpoznania sprawy. Podkreślenia wymaga zresztą, że obie opinie zostały dopuszczone na wniosek pozwanej, która miała możliwość zarówno wnieść zastrzeżenia do tych opinii, do czego zresztą Sąd zobowiązał pozwana, jak i także zadawać pytania biegłemu bezpośrednio na rozprawie.

Pozwana załączyła do akt sprawy opinię innego biegłego sądowego wydaną w innej sprawie, z której wynikać miało, że opóźnienie Lotu było niezależne od pozwanej. Opinia ta, inaczej niż obie opinie biegłego przeprowadzone na potrzeby tej konkretnej sprawy, nie wskazuje żadnych materiałów źródłowych znajdujących się w aktach sprawy, na których byłaby oparta. Autor opinii przedstawia bardzo daleko idące twierdzenia (np. „autor opinii jest przekonany, że kapitan samolotu wykorzystał wszelkie możliwości optymalizacji i skracania czasu lotu” – k. 177) bez jakiegokolwiek uargumentowaniu swoich stanowisk lub choćby wskazania na jakich znanych mu okolicznościach opiera te twierdzenia. Jednocześnie z opinii tej zdaje się wynikać, że przyczyną opóźnienia Lotu miało być „oczekiwanie na wyjaśnienie się pogody” (k. 117), nie zaś zmniejszona prędkość lotu na skutek wiejącego wiatru czołowego co było tezą wysuwaną przez pozwana. Co więcej, inaczej niż w przypadku dwóch opinii przeprowadzonych w tej sprawie, Sąd nie miał okazji do osobistej styczności z biegłym wydającym tę opinię (co oczywiste, gdyż opinia ta nie została wydana na potrzeby przedmiotowej sprawy) i przekonania się o jego profesjonalizmie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Zagadnienia dotyczące możliwości dochodzenia odszkodowania za opóźniony lot uregulowane zostały przepisami unijnymi i zawarte są w rozporządzeniu nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie nr 295/91 (dalej: „rozporządzenie nr 261/04”).

Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania lotu, pasażerowie których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, chyba że: i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu, ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu, lub (...) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie

więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 lit. a) - c) rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania do powyższego artykułu, pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1500 kilometrów, w wysokości 400 EUR dla wszystkich lotów o długości od 1500 do 3500 kilometrów oraz 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b).

Ponadto, w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04 wskazano, że przewoźnik zwolniony jest obowiązku wypłaty rekompensaty jeżeli może dowieść, iż odwołanie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Jak orzekł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07, „Artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu”.

Nadto w wyroku w sprawach połączonych C-581/10 i C-629/10 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, iż „pasażerowie lotów opóźnionych o trzy godziny lub więcej nie mogą być traktowani w sposób odmienny od pasażerów korzystających z odszkodowania na podstawie art. 5 ust. 1 lit. c) pkt iii) tego rozporządzenia ponieważ takie nierówne traktowanie nie jest należycie uzasadnione w świetle celów realizowanych przez to rozporządzenie. Aby usunąć to nierówne traktowanie, wykładni rozporządzenia nr 261/04 należy dokonywać w ten sposób, iż pasażerowie znacznie opóźnionych lotów mogą korzystać z odszkodowania takiego samego co pasażerowie lotów odwołanych, czyli z odszkodowania przewidzianego w art. 5 ust. 1 lit. c) pkt iii) tego rozporządzenia.”.

W tym miejscu należy wskazać, iż pomiędzy stronami bezsporny pozostawał fakt, że lot był opóźniony. Nie budziło przy tym wątpliwości, że przedmiotowy transport miał charakter wspólnotowy, a odległość liczona pomiędzy lotniskiem startowym (K.), a portem docelowym (W.) wynosiła ponad 3.500 kilometrów.

W ocenie Sądu pozwany nie wykazał faktu aby opóźnienie przedmiotowego lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Należy wskazać, że w myśl art. 6 k.c., strona wywodząca z danego faktu skutki prawne powinna fakt ten udowodnić. Przyjęty przez ustawodawcę system kontradyktoryjnego procesu cywilnego oznacza, że strona prowadzi proces na własne ryzyko, w tym będące elementem procesu postępowanie dowodowe, gdyż przepis art. 232 k.p.c. stwarza Sądowi jedynie możliwość, a nie obowiązek, dopuszczenia uzupełniająco dowodu nie wskazanego przez strony (Wyrok SA w Poznaniu z dnia 20 września 2006 roku, I ACa 394/06).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, iż pozwany w żaden sposób nie wykazał, że wystąpiły nadzwyczajne okoliczności zwalniające go z wypłaty odszkodowania. Przeprowadzony dowód z opinii biegłego jednoznacznie wskazała, że warunki pogodowe panujące podczas przedmiotowego Lotu nie odbiegły od zazwyczaj tam panujących w okresie wiosennym. Wskazać przy tym należy, że opóźnienie wygenerowane samymi warunkami meteorologicznymi wynosiło zaledwie 40 minut. Główną przyczyną opóźnienia była usterką techniczna samolotu, której usunięcie zabrało niemal 3 godziny.

Nie wykazano także w dostateczny sposób, czy podjęto wszelkie racjonalne środki, by pasażer mógł odbyć podróż zgodnie z planem. Nie podjęto bowiem żadnych działań zaradczych mających na celu zminimalizowanie opóźnienia.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 lit c) Rozporządzenia, odszkodowanie należne pasażerom lotu opóźnionego o więcej niż 3 godziny w stosunku do planowanej trasy przylotu, jeśli trasa ta wynosiła więcej niż 3.500 km wynosi 600 euro. Jest

to odszkodowanie zryczałtowane, a zatem powód dochodzący odszkodowania w tej wysokości nie musi udowodnić wystąpienia w jego majątku szkody, a jedynie fakt opóźnienie lotu. Skoro w przedmiotowej sprawie nastąpiło owe opóźnienia, a pozwany nie wykazał żadnej przesłanki egzoneracyjnej, powództwo było zasadne.

Sąd oddalił roszczenie w zakresie zasądzenia odsetek za dzień 15 czerwca 2018 r., gdyż 15 czerwca 2018 r. był ostatnim dniem w którym pozwany mógł spełnić świadczenie, zatem odsetki naliczać można dopiero od 16 czerwca 2018 r.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.. Zgodnie z normą wynikającą z tych przepisów, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu, a jednocześnie sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. Jako, że powodowie przegrali proces tylko odnośnie do odsetek za jeden dzień, natomiast wygrali go odnośnie całości należności głównej i całych dalszych odsetek, Sąd nałożył obowiązek zwrotu całości kosztów procesu na pozwaną, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej.